

# Ruch PEGIDA odwołał marsz przeciwko islamizacji

20 stycznia 2015

W Niemczech od dłuższego czasu odbywały się protesty przeciwko islamizacji tego kraju i całej Europy. Początkowo uczestniczyło w nich jedynie kilkaset osób, jednak ruch stał się bardzo popularny a ostatnie demonstracje liczyły nawet 25 tys. osób. Okazało się, że protesty które planowano na poniedziałek zostały odwołane ze względu na ryzyko zamachu terrorystycznego.

Ruch PEGIDA organizował marsze, które odbywały się przede wszystkim w niemieckim Dreźnie. Jednak według policji, radykalni islamiści planowali zamach na Lutza Bachmanna, jednego z liderów ruchu PEGIDA. Dlatego w poniedziałek wprowadzono zakaz dla jakichkolwiek demonstracji w tym mieście.

Przypomnijmy, że władze Niemiec oraz uczestnicy kontrademonstracji oskarżali ruch PEGIDA o szerzenie faszyzmu. Tymczasem ruch starał się zwrócić uwagę na postępującą islamizację naszego kontynentu i ostrzegał przed islamskim terroryzmem, który najwyraźniej osiągnął również liderów tego ruchu. Taka sytuacja z pewnością jest na rękę Angeli Merkel.

17 stycznia odbyły się za to w Niemczech manifestacje w obronie tolerancyjnego i otwartego społeczeństwa, w których wzięły udział tysiące ludzi. Była to odpowiedź na coraz popularniejsze wiece antyimigranckie organizowane przez ruch PEGIDA.

W Mannheim w Badenii-Wirtembergii na ulice wyszło ponad 10 tysięcy osób. Manifestację zorganizowano pod hasłem „Mannheim mówi TAK uchodźcom”. „Uchodźcy mile widziani” to hasło manifestacji, która odbyła się w Lubece na północy Niemiec. Wzięło w niej udział około 4 tysięcy osób. Z kolei w Dreźnie

kilka tysięcy uczestników zgromadził marsz upamiętniający młodego azylanta z Erytrei, zamordowanego w tym mieście 12 stycznia.

Autorstwo: John Moll (1-3), jkl (4-5)

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Lewica.pl](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”